











nikt się nie otruje, a pierwszy wychodzi jako kłameca i zawistnik bez czci i wiary. A dlaczego oświadczył że złamał? Bo pragnie „jej“ dobra, a widzi, że ona bardzo płacze po „drugim“.

## Sprawy polskie.

### Memorał w sprawie odbudowy Królestwa Polskiego.

Rada Główna opiekuńcza wysłała do naczelnika administracji przy General-Gubernatorstwie warszawskiem następujący memoriał:

„Fala wojenna, jaka w latach 1914 i 1915 przeszła przez ziemie polskie, będące już to pośrednim, już bezpośrednim terenem walk, pociągnęła za sobą ruinę setek tysięcy siedzib ludzkich.

Z ogólnej ilości budowl (3,600 tysięcy) według obliczeń przybliżonych prawie 12% już nie istnieje zupełnie, 25% jest nie do użytku, a prócz tego znaczny procent wymaga gruntownego remontu.

Straty te wnoszą sumy olbrzymie, jeśli bowiem wziąć pod uwagę, że wartość ogólna budowl ubezpieczonych od ognia wynosiła w Królestwie Polskiem 1,200,000,000 rb., otrzymamy cyfry bardzo poważne, które jednak ściśle ustalić będzie można dopiero wtedy, gdy podejmowane obecnie prace szacowania strat i szkód wojennych zostaną ukończone.

Do pism petersburskich donoszą z pogranicza Uralu, iż otwarto tam we wsi Polotniawoje szkółkę-przysiątek dla dzieci zbiegów polskich. Dzieci ucą się w języku polskim, jest ich tam 56.

W celu ustalenia liczby „zbiegów“ polskich w Petersburgu, zbadaniu ich ekonomicznych i kulturalnych potrzeb, oraz organizacji dalszej pomocy dla nich, komitet wielkiej księżniczki Tałiiy Mikołajówny rozpoczął w tych dniach spis wszystkich znajdujących się w stolicy Polaków - wysiedleńców.

Według doniesień pism polskich, wychodzących w Moskwie przybyła tam w tych dniach deputacja komitetu londyńskiego „Wielka Brytania — Polsce i Galicji“ w ce-

lu zwiedzenia miejscowego komitetu polskiego pomocy wysiedleńcom.

Pragnąc choć w drobnej części zaradzić złemu, dwie instytucje, powołane do tego z tytułu swej działalności, mianowicie Koło architektów i Towarzystwo opieki nad zabytkami przeszłości, zwróciły się do Rady Głównej Opiekuńczej, proponując utworzenie pod jej egidą wydziału budowlanego, który, działając za pośrednictwem Biur porad budowlanych przy Radach powiatowych i miejscowych, miałby następujące zadania:

- 1) opracowywanie projektów ustaw budowlanych.
2) Opiniowanie o przedstawionych przez biura prowincjonalne projektach i zmianach planów regulacyjnych.
3) Projektowanie nowo-powstałych budowli publicznych.
4) Rekonstrukcja i czuwanie nad zabytkami“.

## Z życia wygnańców.

### Polska na Syberji.

Polaków mieszkających na Syberji wiele, są oni tu dość liczni a uposażenie ich jest bardzo rozmaite. Ministerjum finansów utrzymuje tu na ogół 85 pracowników przy ogólnym uposażeniu 250,000 rb., ministerjum spraw wewnętrznych 33 pracowników (100,000 rb.), ministerjum oświaty 34 pracowników (100,000 rb.), kontrola państw. 50 pracow. (100,000 rb.), ministerjum sprawliwości 100 pracowników (300,000 rb.), ogółem 513 pracowników (urzędników) z uposażeniem 1,250,000 rb.

### Szkola polska na pograniczu Uralu.

Do pism petersburskich donoszą z pogranicza Uralu, iż otwarto tam we wsi Polotniawoje szkółkę-przysiątek dla dzieci zbiegów polskich. Dzieci ucą się w języku polskim, jest ich tam 56.

### Spis wygnańców polskich w Petersburgu.

W celu ustalenia liczby „zbiegów“ polskich w Petersburgu, zbadaniu ich ekonomicznych i kulturalnych potrzeb, oraz organizacji dalszej pomocy dla nich, komitet wielkiej księżniczki Tałiiy Mikołajówny rozpoczął w tych dniach spis wszystkich znajdujących się w stolicy Polaków - wysiedleńców.

### Celogaści komitetu londyńskiego w Moskwie.

Według doniesień pism polskich, wychodzących w Moskwie przybyła tam w tych dniach deputacja komitetu londyńskiego „Wielka Brytania — Polsce i Galicji“ w ce-

lu zwiedzenia miejscowego komitetu polskiego pomocy wysiedleńcom. Przedstawiciele angielscy zabawili w Moskwie kilka dni i zwiędziali przy tej sposobności wszystkie ważniejsze instytucje ekonomiczne polskie, których obecny stan zadowolili ich w zupełności.

## Wieści z Rosji.

### Dezorganizacja życia narodowo-rolniczego w Rosji

Silne wrażenie nie tylko w ekonomicznych, ale i politycznych kołach rosyjskich wywarła treść rezolucji, jaka przyjęta została na zjeździe zjednoczonych komitetów wojenno-przemysłowych w Rosji.

### W oczekiwaniu „nieobliczalnych klęsk ekonom.“

Pisma petersburskie i moskiewskie wszelkich odcieni politycznych omawiają szeroko przebieg zakończonego niedawno pierwszego wszechrosyjskiego zjazdu rolniczego. Przedmiotem bardzo ożywionych dyskusyj jest w prasie rosyjskiej szczególnie ten ustęp z obrad zjazdowych, gdzie była mowa o niezbędności udzielenia towarzystwom rolniczym praw osób prywatnych, jak to ma miejsce na przykład w krajach skandynawskich i zachodnio-europejskich.

### Wszechrosyjska centralna organizacja kooperatyw.

Przedstawiciele przemysłowych, oraz handlowych sfer rosyjskich żądają, żeby rząd petersburski uznał za niezbędne rozważenie przez instytucje prawodawcze ustawy o kooperatywach i związkach, ustalającej powstawanie ich w drodze zgłoszenia się, oraz prawo łączenia się w związki.

### Rząd w sprawie wynagrodzenia strat wojennych.

215 posłów Dumy zgłosiło wniosek prawodawczy, dotyczący wynagrodzenia kosztem skarbu państwowego strat, poniesionych z powodu wypadków wojennych.

### Sprawa Suchomlinowa.

Dostarczone Radzie Państwa przez Komisję śledczą w sprawie byłego ministra wojny Suchomlinowa, materiały stwierdzają, iż głównym punktem oskarżenia — jest bezczynność władzy.

## Wrażenie w Rosji.

Pomimo surowej cenzury rosyjskiej, która czuwa nad tem, aby ludność nie dowiedziała się prawdy o istotnym rozpaczliwym stanie rządu rosyjskiego, zniwolonego do coraz częstszych represali, mających na celu uśmierzanie gwałtów i zaburzeń wśród ludności, przedostaje się jednak do prasy od czasu do czasu garść szczegółów, na podstawie których nie trudno wyobrazić sobie, jaki duch ożywia dzisiaj ludność rosyjską.

W innym piśmie rosyjskiem czytamy, że w celu przywrócenia porządku w Chiwie i zabezpieczenia zupełnego spokoju w obwodzie Aniu-Daryjskim — wprowadzono stan wojenny.

### Zlikwidowana niemiecka własność ziemska.

Pisma angielskie donoszą, że według dokonanego przez centralny komitet statystyczny obliczenia gruntów niemieckich, podlegających likwidacji zgodnie z prawem z 2 lutego 1915 roku, ogólna przestrzeń tych gruntów w 107 powiatach i 9 gminach została określona na 2,088,072 dziesięcin, co w stosunku do przestrzeni ogólnej wynosi 3%, w stosunku zaś do własności prywatnej 6%.

## Ze świata.

### Holandya.

(Kraj i ludzie).

Można śmiało powiedzieć, że dziedzicznym wrogiem Holandji jest przedewszystkiem morze. Według obliczenia znanego geografą Pencka, utraciła Holandya w walce z morzem już w czasach historycznych jedną trzecią część swojego obszaru.

Można śmiało powiedzieć, że człowiek nieustannie walczy tu z wodą i obok strat należy zanotować zdobycze. Według Pencka, obszar zdobyty przez Holendrów na morzu od XV wieku wynosi około 3,000 kilometrów kwadratowych.

Wnętrze kraju wydawało się, że ten nisko położony kraj, obłany burzliwym morzem, musi być pochłonięty przez wodę, ale z biegiem czasu człowiek zdołał przełamać potęgę fal.

Wnętrze kraju wydawało się, że ten nisko położony kraj, obłany burzliwym morzem, musi być pochłonięty przez wodę, ale z biegiem czasu człowiek zdołał przełamać potęgę fal.

Obok walki z morzem, działalność Holendrów zwróciła się ku kolonizacji. Holandya, mająca 33,000 kilometrów kwadratowych powierzchni i 6 milionów ludności, posiada kolonie, głównie w Azji — których obszar obejmuje 2 miliony kilometrów kwadratowych z ludnością, liczącą przeszło 35,000,000 głów.

O koloniach holenderskich pomówimy obszerniej osobno, tutaj zajmijmy się jeszcze krajem i ludźmi. Holandya — pisze Smoleński w Encyklopedji powszechnej — narażona w jednej połowie, niższej, na zalewy morza i rzek, w drugiej, wynioślejszej, złożona z nieurodzajnych piaszków i torfowisk, nie przedstawia, zdaje się, warunków korzystnych dla ekonomicznego rozwoju i nie powinna była przeciążyć ludzi do osiedlania się w niej. Mimo to

Holandya ma ludność gęstą i bogatą, która osiągnęła wysoki stopień kultury.

Stanowisko to zawdzięcza Holendrzy przedewszystkiem swojej energii, jednakże punktem wyjścia tej kultury, warunkiem, który skłonił ludzi do osiedlenia się w tej krainie, była właśnie jego niegościnną przyrodę.

Walka ta była zwycięską. Holendrzy stworzyli sobie ojczyznę, wydarli ją morzu, rzekom i bagniskom, zmienili puszcze w kraję kultury.

Krajobraz holenderski jest nawskroś oryginalny. Kraj pokryty jest całą siecią grobli, pomiędzy niemi rozciągają się równiny — poldery — poprzerzynane kanałami na pasy do wielkich grzęd podobne.

Krajobraz mokradeł przedstawia niemniej oryginalny widok. Jedynymi wyniosłościami są tutaj groble. One zamykają horyzont i dziwnego doznajemy wrażenia, gdy z poza takiej grobli, nieraz na wiele metrów nad poziomem widać, pojawi się wielki okręt morski posuwający się wzdłuż kanału powoli, jak widmo.

Miasto słońca.

Korespondent paryskiego „Figara“ z Rivieri podaje następujący melancholijny i pełen nastroju opis konającej Nizy:

Do bram Nizy puka bankructwo — nędzne, odrażające bankructwo. Bramy Nizy! Są to rozległe, pokryte fiołkami i wonnymi buketami róż przestrzenie, które dokoła opasują miasto.

Nizza, piękne, uwodzące miasto kryje od miasteczki pod swą wspaniałą złoto-błękitną szatą najskrajniejsze ubóstwo, najdotkliwsze braki.

Niektóry otwiera miasto szeroko wszelkie drzwi i pozwala splayać falom słońca wiosennego do wszystkich ogrodów, na wszelkie terasy i do wszystkich pokoi.

co dowodzi o stosunkowej trwałości kursów papierów polskich podczas wojny.

Wspominaliśmy powyżej o skupie weksli, dodać tu musimy, że w 1913 r. skup weksli wyniosło 15 1/2 miliona.

W 1915 zaś wyplacono 937 tysięcy, zwrócono 1,2 miliona.

Dział ekonomiczny.

Bank Towarzystw Współdzielczych.

Jest to jedyny bank polski, który co-rocennie daje obszernie i dokładne sprawozdanie ze swej działalności.

Srodkami, napływające w postaci zwrotu pożyczek i nowych wkładów, pozwoliły bankowi na znaczne zwiększenie zapasów rozporządzalnej gotówki.

W 1913 r. wynagrodzenie pracujących Banku wynosiło Rb. 80.000.

Urzednicy Banku otrzymali gratyfikacje, wynoszącą 1-miesięczną pensję i zorganizowany dla nich został sklep żywnościowy.

Nadto, korzystając z wolnego czasu, wprowadzono dla urzedników Banku wykłady następujących przedmiotów: zasady współdzielczości, rachunkowość bankową, język niemiecki, korespondencję bankową.

Podkreślamy tutaj umyślnie gorliwe zajęcie się potrzebami materyalnemi i umysłowemi współpracowników.

Bank w sprawozdaniu swoim uznaje, zgodnie z naszymi poglądami bezwzględne moratorium, jako środek ciężkiego i długotrwałego niedomagania w życiu ekonomicznym kraju.

Przy zamykaniu wszystkich rachunków rocznych powodował się Bank zasadą jaknajwiększej oględności, rezerwując jak najwięcej pod wszelkimi postaciami.

Ani na chwilę nie wolno zapominać o tem, że dzisiaj znakomitą większość aktywów bankowych można tylko przypuszczalnie ocenić, lecz nie ściśle obliczać.

Sprawozdanie banku, z którego wyciągamy te zdania rozumne, i bilanse z okresu wojennego, są raczej materyałem dla oceny przyszłości, niż rzeczywistym obrazem teraźniejszości.

Jak wygląda wobec tych niewątpliwych faktów prawdziwych chęć wyplacania przez pewne banki warszawskie dywidendy.

W Rachunku Nieruchomości zarzucilibyśmy może jedną niedokładność, mianowicie, brak obciążenia za procenty od sum wycieczonych.

Zysk Banku za 1915 r. w pobranych procentach i prowizji, oraz w zysku na papierach procentowych wynosi rb. 460.693.

pozostaje, jako zysk rb. 133.533.— z czego rb. 104 tysiące wynoszą koszty handlowe.

Jest to prawdziwy bilans wojenny bankowy i dlatego bardzo oględny i rozumnie ułożony.

Zyrardowskie Towarzystwo Wzajemn. Kredytu.

W sprawozdaniu z działalności Towarzystwa za ubiegły rok zaznaczają władze tej instytucji, że okres ten był niezmiernie ciężkim dla życia Zyrardowa i odbił się niekorzystnie na operacjach Towarzystwa.

dla życia Zyrardowa i odbił się niekorzystnie na operacjach Towarzystwa.

W dniu 1 stycznia 1915 r. Towarzystwo liczyło 699 członków z odpowiedzialnością za zobowiązania Tow. do wysokości 1.285.200 rb.

Rachunek zysków i strat wykazuje zyski w wysokości 46.941 rb. 02 kop., straty (koszty handlowe i procenty od wkładów) 43.412 rb. 42 kop.

Wykaz banku francuskiego.

Wykaz banku francuskiego z dnia 30 marca r. b. w ilościach fr.

Table with columns: Stan czynny, Stan bierny, and various bank assets like Zapas złota, Zaliczka na walory, etc.

Gielda Petersburska.

Table with columns: PETERSBURG, 30/III, 29/III, and various exchange rates for gold, silver, and currencies.

Gielda berlińska.

Berlin, 6 kwietnia 1916 r. Dzisiejsze obroty prywatne na giełdzie berlińskiej były ożywione i mocne.

Berlin, 6 Kwietnia. Urzędowe notowania kursów dewiz, za wypłaty telegraficzne:

Table with columns: Nowy-Jork, Holandya, Dania, etc., and exchange rates.

Kurs rubla.

Berlin, 6 Kwietnia. Gielda notowała dzisiaj następujący kurs rubla: 100 rb.—176,50 Mk.

Gielda warszawska.

Table with columns: Papiery wartościowe, Żądano, Ofiarowano, Zalatwiano, and various securities.

Naczelny Redaktor: Cezar Zawilowski.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie A. NAPIERAŁSKI I C. ZAWILOWSKI.

Nadesłane.

Wytwornia Srekowo-skiego. Najtańsze pożywienie na dzisiejsze ciężkie czasy.

**Administracya dzien. „GODZINA POLSKI“**  
**Łódź, Piotrkowska 86—Warszawa, Chmielna 10,**  
 oraz filje i kantory:  
 w Będzinie, w Częstochowie, w Cielichowie, w Kaliszu, w Kielcach, w Łomży, w Łowiczu, w Mławie, w Pułtusku, w Siedlcach, w Sieradzu, w Skierniewicach, w Sosnowcu, w Tomaszowie, we Włocławku i t. d.  
 przyjmują ogłoszenia po cenach redakcyjnych do:  
**„Godziny Polskiej“**  
**„Dziennika Polskiego“ w Częstochowie**  
**„Gońca Kujawskiego“ we Włocławku.**

**Do kopalni soli potasowych w Klipstedt (w Saksonii)**  
 poszukuje się **272-3-3**  
**robotników.**  
 Urząd pracy, Łódź, Górny Rynek 3/4.

**Lekarz-Dentysta S. Goldman**  
 długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadewicza.  
 Przyjmuje codziennie **ŁÓDŹ, MŁBSZA 19,**  
 2-12-4  
**SPECYALISTA**  
**Dr. S. LEWKOWICZ**  
**Konstantynowska 12.**  
 choroby zewnętrzne i włosów  
 Przyjmuje:  
 Pandy 9-1, 6-8 | Pania 5-6  
 239-12-6

**SER** duński i szwajcarski,  
 — oraz —  
**ryby „KLIPFISZE“**  
 solone  
 nadeszły do składu towarów kolonialnych cukierniczych, konserw, mydła itp.  
**Edmund Bogdański** Łódź, Dzielna 30.  
 Sprzedają tylko dla sklepów i kooperatywy  
 248-5-4

**Teatr letni „APOLLO“**  
 w Częstochowie  
 500 miejsc, ładna scena  
**do wynajęcia.**  
 121-10-2  
 Nakładem Tow. Akc. Germania, Berlin.

**Przewóz mebli w wozach meblowych SPEDYCYE**  
 towarów dla eksportu lub importu do lub z **Galicyi i Bukowiny**  
 jakoteż do okupowanych miejscowości **Królestwa Polskiego**  
 włącznie z załatwieniem formalności cłowych i granicznych, przejściowe zamagazynowanie, interwencję w osiągnięciu zezwolenia na przewóz, przewóz lub wywóz przyjmuje firma **Goldlust i S-ka w Krakowie**  
 jakoteż ponownie już otwarte zastępstwa **w Szczakowej (Graniczy) w Nadbrzeziu (Sandomierz)**  
 stacja portowa Wisły. **119-1-1**  
 Z korespondencją i zapytaniami uprasza się zwracać do Krakowa lub Szczakowej.

**Specjalista Dr. L. PRYBULSKI**  
 ul. Południowa 2, róg Piotrkow.  
 Choroby zawnętrzne i włosów.  
 Leczenie elektrycznością, elektroizolacją (usuwanie szpecących włosów).  
 Przyjmuje od 8-1 i od 4-9  
 Pania od 5-6 pp. **274-15-2**

**Lekarz-Dentysta S. GORDIN,**  
**Konstantynowska 18.**  
 Przyjmuje od 10-1 i od 3-4.

**Inżynier**  
 młody, z kilkoletnią praktyką ogólną,  
 potrzebny zaraz do **fabryki cementu w Zagłębiu.**  
 Znajomość niemieckiego pożądana. Zgłoszenia w języku niemieckim, wraz z podaniem warunków (bez podania warunków uwzględniane nie będą) do Adm. „Godziny Polskiej“ Łódź, Piotrk. 86, pod lit. „A. Y.“  
 86-2-1

**Najlepsza książka do nabożeństwa dla żołnierzy polskich w polu i w lazaretkach.**  
 Nakładem naszym wyszła:  
**Książka do Nabożeństwa dla katolickich żołnierzy armii za aprobatą kościelną.**  
 52 strony, w oprawie kartonowej 15 fen. z przesyłką 18 fen.  
 Ceny hurtowe: 50 sztuk 7 M., 100 sztuk 13 M., 500 sztuk 55 M., 1000 sztuk 100 M.  
 Powyższa książeczka jest polskim wydaniem książki: „Feldgesangbuch für die Kathol. Mannschaften des Heeres“, wydanej oficjalnie przez urząd katolickich kapelanów wojskowych w Berlinie, co daje gwarancję, że właśnie ta książeczka jest najodpowiedniejszą dla żołnierzy znajdujących się w polu, lazarecie lub w garnizonie.  
 Powyższą książeczkę do nabożeństwa polecamy najgoręcej księżom, którzy pełnią obowiązki duszpasterskie wśród żołnierzy mówiących po polsku  
 Oddział sortymentowy Tow. Akc. nakładowego i drukarskiego „Germania“ Berlin E. 2, Stralauer Str. 25.  
 Należność najlepiej przesyłać przekazem pocztowym, na którego odcinku wypisuje się obstatunek.

**HEINRICH LENZ Szybka pomoc—podwójną pomocą!**  
 Mannheim.  
 Brakującą lub niewystarczającą siłę poruszającą  
 zastępują najszybciej i najodpowiedniej  
**Lokomobile Lanza.**  
 Para przegrzana z regulacją wentylową  
 :: systemu „LENZ“ do 1000 Hp. ::

**Głoszenia drobne:**  
 Pierwsza Warszawska fabryka „produktów jarskich“ Srokowskiego, Wilcza 62, sprzedaje rabatowo tuzinami torebek następujące artykuły:  
**ZUREK** Mazowiecki (barszcz w proszku). Najtańszy pokarm śniadaniowy, o b i a d o w y. —  
**MAKA** prażona do obsypywania kotletów, ryby, pieczeni rzymskiej. —  
**KASZA** strączkowa na zupę, na potrawę i do kapusty.  
**ZUPA** jarska (barszcz fasolowy).  
**MIESO** jarskie oryginalne; kołetowe na kotlety i pierogowe na pieczeni rzymską.  
 UWAGA: Unikając naśladowczych mięs roślinnych, kupujcie tylko oryginalne pierwsze w kraju mięso jarskie Srokowskiego, jedynie posiadające właściwą konsystencję i wagę. **288-10-1**

**Do biura przedsiębiorstwa na Śląsku Pruskim**  
 poszukuje się **młodszego ksiązkowego (buchaltera)**  
 do prowadzenia rachunku bieżącego (konto-korrente)  
**I PANIENKI,**  
 która pisze na maszynie systemu Stowera i stenografuje po polsku i niemiecku.  
 Znajomość języków polskiego i niemieckiego konieczna.  
 Uwzględnia się tylko zgłoszenia osób chrześcijańskich.  
 5-2-2

**Maszyny do szycia kołowe,**  
**Maszyny do pisania,**  
 maszyny do prania, magle, wyżmaczki.  
**Polskie katalogi** **Dogodna opłata.**  
**M. Lohmeyer**  
**POZNAŃ, ul. Wiktoryi 18** własny dom handlowy.

**Akuszerka**  
 Marya Kubicka przyjmuje. Łódź, Piotrkowska 197 m. 8. **266-6-8**

**Sensacyjny wypadek XX wieku!**  
 Zwracam na to uwagę, że nie chcę nikomu zrobić płatnej reklamy, jak to się bardzo często dzieje w podobnych wypadkach, lecz donoszę każdemu za darmo, jak może długoletnie ciężka  
**Cierpienie płuc**  
 asmię i krztusiec zupełnie wyleczyłam. — Ten środek domowy może każdy nabyć bardzo tanio. — Proszę nadesłać opłaconą kopertę na odpowiedź. — B. Kolańska, Wrschowitz obok Pragi, Czechy.  
**2000 pism dziękczynnych.**  
 Tydzień jak zrywam, a już użyło mi w dokuczliwym cierpieniu, kaszel zmniejszył się, ciężki oddech ustępuje i zapominam, że byłem chory. Składam Pani serdeczne „Bóg zapłać“ a równocześnie będę wszystkim cierpiącym polecać by korzystali z tak dobrego i skutecznego środka i t. d. **231-10-1**

**Pana Józefa Casiorowskiego**  
 b. dzierżawcę Malinowic, pod Będzinem, zamieszkującego obecnie w pow. Łaskim, prosi o **wskazanie dokładnego swego adresu** w administracji „Godziny Polskiej“, Łódź, Piotrkowska 86. **269-3-8**

**KANTOR PISM Pauliny BRZESKIEJ**  
 w Cielichowie  
 Przedstawicielstwo „Godziny Polskiej“ na Cielichów i okolice.

**U reagenta Hermana Feila**  
 w Zduńskiej Woli  
 można zawierać akta kupna nieruchomości bez opłaty „kriepostnych“. Wymagany jest wykaz hipoteczny, lub ostatni akt nabycia.  
**Komunikacja kolejowa ułatwia dojazd.**

**Restauracja do odstąpienia** w powiatowym mieście. Wiadomość: Piotrkowska 259, m. 20. **285-1-1**

**Poszukuje jakiegokolwiek zajęcia:** woźnego; lokaja, lub t. p. Pozostaje bez środków do życia. Posiadam chlubne świadectwa. A. Paczkowski, Senatorska № 157 m. 6. **290-3-1**

**Solidna, lat średnich osoba** poszukuje zarządu domem na wsi lub w mieście, może opiekować się dziećmi lub osobą chorą. Warszawa, Litewska 11 m. 21. **183-3-1**

**Zaginął paszport niemiecki,** wydany w gminie Chojny na imię Walentego Barańskiego. **283-3-2**

**Zaginął paszport niemiecki,** wydany w Rokicju gminy Brus na imię Wiktoryi Majak. **284-1-1**

**„POD BLACHA“** Jedyna w Warszawie  
**łaźnia**  
 o parze z kamienia!!  
 Najzdrowszy, najhygieniczny sposób utrzymania czystości ciała, zalecany przez lekarzy, zwłaszcza wobec szerzących się chorób epidemicznych. **282-11-2**  
 Łażnia świeżo, gruntownie odnowiona. **ul. Dobra Nr. 65.** Ceny zastosowane do dzisiejszych ciężkich czasów.

**Wielki Kalendarz częstochowski,**  
 bogato ilustrowany, dla ludu katolickiego w Polsce,  
**na rok 1916.**  
 Cena 35 kop. (lub 50 fen.) **284-1-1**  
 Do nabycia w administracji „GODZINY POLSKI“ w Warszawie, ul. Chmielna, l. 10, w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.